

29. 10. 2018

WPLYNEŁO

1.01. 6335/2018

Warszawa, 15 października 2018 r.

Dr hab. Prof. UW Marcin Matczak  
Katedra Filozofii Prawa i Nauki o Państwie  
Instytut Nauk o Państwie i Prawie  
Wydział Prawa i Administracji  
Uniwersytet Warszawski

### Ocena rozprawy habilitacyjnej

dra Olgierda Boguckiego

pt. „Model wykładni funkcjonalnej w derywacyjnej koncepcji wykładni prawa, Szczecin  
2016, s. 287) oraz ocena Jego dorobku naukowego

#### 1. Ocena rozprawy habilitacyjnej

##### a. Uwagi ogólne

Recenzowana rozprawa jest opracowaniem, w którym Autor podejmuje niezwykle doniosłą tematykę funkcjonalnej wykładni prawa. Choć zagadnienie to należy do najbardziej kontrowersyjnych zagadnień teoretycznych, a sama wykładnia funkcjonalna ma ogromne znaczenie dla praktyki stosowania prawa, nie było ono przedmiotem szerokich rozważań naukowych w literaturze polskiej. Tym bardziej cieszy fakt, że praca taka się ukazała. Ze względu na niewystarczająco pogłębiony stan dyskusji nad problematyką wykładni funkcjonalnej, decyzję Autora, aby swoją pracę habilitacyjną poświęcić wykładni funkcjonalnej, należy ocenić jako niezwykle trafną.

Praca już w swoim tytule sugeruje silny związek z wypracowaną w poznańskim i szczecińskim ośrodkach teorii prawa derywacyjną koncepcją wykładni. Koncepcja ta

stanowi jedno z najbardziej doniosłych osiągnięć polskiej teorii prawa i z pewnością zasługuje na rozwijanie, uzupełnianie i ulepszanie. Także więc z tego punktu widzenia wybór tematu pracy dra Olgierda Boguckiego zasługuje na wysoką ocenę.

W następnych częściach opinii przedstawiam szczegółowe uwagi na temat struktury i treści rozprawy oraz formułuję wobec niej kilka uwag polemicznych.

#### **b. Struktura rozprawy**

Praca liczy 287 stron i składa się z czterech części. Część pierwsza, zatytułowana „Zagadnienia metodologiczne” jest podzielona na trzy rozdziały, a jej celem jest uporządkowanie przedmiotu rozważań poprzez dokonanie podstawowych ustaleń metodologicznych. Jednym z głównych celów tej części, realizowanym w rozdziale drugim, jest ustalenie punktu wyjścia dla prowadzonych rozważań poprzez ustalenie dotychczasowego ujęcia wykładni funkcjonalnej w derywacyjnej koncepcji wykładni. W ten sposób Autor wyznacza linię demarkacyjną pomiędzy poglądami Jego mistrzów, w szczególności prof. Macieja Zielińskiego, a swoimi własnymi. Bardzo ułatwia to ocenę wkładu Autora w rozwój naszej dyscypliny naukowej i dowodzi Jego metodologicznej dojrzałości.

Część druga pracy jest zatytułowana „Rozbudowa modelu wykładni funkcjonalnej – zagadnienia ogólne”. Część ta składa się także z trzech rozdziałów. Pierwszy z nich jest poświęcony kluczowemu dla ocenianej pracy zagadnieniu koncepcji języka, na jakiej praca jest oparta. Rozważania prowadzone w tym rozdziale determinują kierunek i charakter dalszych wywodów Autora i staną się przedmiotem bardziej dogłębnego omówienia w dalszej części niniejszej oceny. Bardzo ważnym elementem tej części pracy jest także rozdział zatytułowany „Podstawowe ustalenia pojęciowe”, w którym Autor w bardzo przejrzysty sposób definiuje używane przez siebie terminy, co w znakomity sposób precyzuje jego późniejsze rozważania.

Trzecia część pracy, zatytułowana „Rozbudowa modelu wykładni funkcjonalnej – zagadnienia szczegółowe”, składa się z pięciu rozdziałów i stanowi serce omawianej rozprawy. W tej części Autor analizuje najpierw sposoby odtwarzania przez interpretatora wiedzy merytorycznej prawodawcy. Następnie analizie poddane zostały sposoby ustalania celów prawa na podstawie tekstu prawnego oraz innych źródeł. W kolejnym rozdziale

zawartym w części trzeciej Autor przedstawia sposoby odtwarzania innych niż cel wartości koniecznych do dokonania wykładni funkcjonalnej. Wreszcie w ostatnim rozdziale tej części przedstawiono rozważania dotyczące modyfikowania efektów wykładni językowej przy wykorzystaniu wiedzy i wartości, których charakter Autor omówił wcześniej.

Część czwarta i ostatnia poświęcona sformułowaniu dyrektyw wykładni funkcjonalnej. Część ta stanowi zwarte podsumowanie rozprawy, ponieważ na kilkunastu stronach przedstawia w uporządkowany sposób szereg dyrektyw interpretacyjnych. W ten sposób Autor nawiązuje wyraźnie do praktyki zapoczątkowanej przez prof. Macieja Zielińskiego w Jego pracy „Wykładnia prawa. Zasady, reguły, wskazówki”, która w dużej części jest zbudowana z uporządkowanej listy dyrektyw wykładni, wypracowanych na gruncie derywacyjnej koncepcji wykładni. Kończąc swa rozprawę podobna listą dyrektyw wykładni funkcjonalnej Autor uzupełnia i uszczegóławia listę dyrektyw interpretacyjnych autorstwa Prof. Macieja Zielińskiego.

Strukturę pracy uznaję za w pełni prawidłową. Daje ona czytelnikowi poczucie przejrzystości prowadzonych rozważań i jest w pełni adekwatna dla charakteru wyводу. Na szczególnie wysoką ocenę zasługuje konsekwencję Autora w przechodzeniu od zarysowanych na początku założeń pracy do efektów przeprowadzonych analiz, a także rygorystyczny terminologiczny oraz pojęciowy, polegający na bezwarunkowym trzymaniu się ustaleń pojęciowych poczynionych we wprowadzeniu do rozważań. Bardzo słusznym podejściem jest oparcie struktury pracy na argumentacji opartej o konsekwentnie stosowany model „top-down”, w ramach których kolejne części rozprawy habilitacyjnej przechodzą na coraz większy poziom szczegółowości rozważań.

Struktura pracy jest proporcjonalna, co oznacza, że poszczególnym zagadnieniom Autor poświęca odpowiednio dużo miejsca, z drobnym zastrzeżeniem dotyczącym ostatniego rozdziału Części trzeciej, które sygnalizuję w dalszej części niniejszej oceny.

### **c. Treść recenzowanej rozprawy, osiągnięcie założonych celów rozprawy**

#### **Część pierwsza**

Część pierwsza recenzowanej rozprawy poświęcona jest co do zasady rozważaniom o charakterze metodologicznym i porządkującym. Jej wartość jest jednak

nie do przecenienia, ponieważ w doskonały sposób ułatwia przyjęcie argumentacji przedstawionej w dalszej części pracy. Celem tej części pracy jest przede wszystkim dokonanie demarkacji pomiędzy oryginalnym wkładem Autora w budowanie koncepcji wykładni funkcjonalnej a dotychczasowym dorobkiem koncepcji derywacyjnej w tym zakresie. Ten cel omawianej części jest osiągnięty przez bardzo precyzyjne omówienie dyrektyw funkcjonalnych zawartych w podstawowym dla derywacyjnej koncepcji wykładni opracowaniu, jakim jest praca „Wykładnia prawa. Zasady, reguły, wskazówki” Macieja Zielińskiego, a także ukazanie ich pierwotnej chronologii, w szczególności następstwa stosowania dyrektyw funkcjonalnych intelektualnych i dyrektyw funkcjonalnych aksjologicznych. Istotną rolę w omawianej części pracy odgrywa ukazanie roli charakterystycznego dla interpretacji humanistycznej założenia o racjonalności prawodawcy i znaczenia tego założenia dla przeprowadzenia wykładni funkcjonalnej.

Szczególnie ważną rolę w omawianej części odgrywa rozdział trzeci, w którym Habilitant analizuje zagadnienie wyznaczników dyrektyw wykładni, czyli „tych wszystkich czynników, które w istotny sposób, bezpośrednio lub pośrednio, wpływają na status i treść dyrektyw wykładni” (s. 25). Rozdział ten ukazuje, w jakim zakresie omawiana praca istotnie rozwija dotychczasowy dorobek derywacyjnej koncepcji wykładni. W pierwszej części tego rozdziału Autor identyfikuje katalog wyznaczników dyrektyw wykładni obecnych w pierwotnej wersji derywacyjnej koncepcji wykładni, a następnie wykazuje konieczność rozszerzenia tego katalogu. Z całą pewnością należy stwierdzić, że zaproponowane rozszerzenie katalogu wyznaczników dyrektyw wykładni jest przekonujące i cenne dla zbudowania całościowej koncepcji wykładni funkcjonalnej w ramach derywacyjnej koncepcji wykładni.

## Część 2

Część ta zawiera omówienie i analizę ogólnych zagadnień istotnych dla konstruowania koncepcji wykładni funkcjonalnej. W pewnym sensie jednakże omawiana część jest kontynuacją rozważań natury metodologicznej, ponieważ rozpoczyna ją omówienie dwóch możliwych do przyjęcia w rozważaniach o wykładni koncepcji języka - strukturalistycznej i nominalistycznej – a następnie uzasadnienie dokonanego przez Habilitanta wyboru koncepcji strukturalistycznej jako bardziej odpowiadającej celom

rozprawy. Mimo że wybór ten poddano krytyce w dalszej części niniejszej oceny, należy wskazać, że samo podjęcie tych rozważań, świadczących o wysokiej świadomości metodologicznej i filozoficznej Autora, przyczynia się do uporządkowania prowadzonych w pracy rozważań i dowodzi Jego dojrzałości badawczej.

Bardzo cenny jest także zawarty w omawianej części rozdział piąty, w którym Autor dokonuje rozgraniczenia pojęć zbliżonych do pojęcia wykładni funkcjonalnej – głównego pojęcia stanowiącego przedmiot Jego analiz. W rozdziale tym Habilitant omawia relację wykładni funkcjonalnej do wykładni celowościowej, a także do wykładni historycznej, a także analizuje zagadnienie relacji wykładni funkcjonalnej do pary pojęć „wykładnia statyczna- wykładnia dynamiczna”. Wreszcie rozdział ten zawiera rozważania definicyjne dotyczące kluczowego dla pracy pojęcia wartości, z ważnym rozróżnieniem na wartości proste i wartości złożone oraz wartości samoistne i wartości instrumentalne.

Część druga kończy się rozdziałem, który przedstawia zarys modelu wykładni funkcjonalnej prezentowany w pracy. Rozdział ten zawiera bardzo systematyczne omówienie relacji między poszczególnymi czynnościami interpretacyjnymi oraz omówienie procesu odtwarzania wiedzy merytorycznej i oceny globalnej. Sporo rozważań w tym rozdziale Habilitant poświęca kluczowej dla wykładni funkcjonalnej relacji instrumentalnej między dyrektywami intelektualnymi a dyrektywami aksjologicznymi. Szczególnie ciekawe w tym rozdziale jest podkreślenie znaczenia rozumowań abdukcyjnych (rozumowań do najlepszego wyjaśnienia) w przeprowadzeniu wykładni funkcjonalnej.

Docenić należy także argumentację Autora na rzecz rozszerzenia zakresu przesłanek interpretacyjnych wykorzystywanych w procesie wykładni funkcjonalnej, w szczególności przez uwzględnienie historii legislacyjnej, innych orzeczeń sądowych oraz dorobku doktryny.

### Część 3

W części trzeciej rozprawy Autor, zgodnie z przyjętym przez siebie podejściem „top-down” przechodzi do bardziej szczegółowej analizy poszczególnych zagadnień teoretycznych, istotnych dla tematyki wykładni funkcjonalnej i rozbudowy modelu derywacyjnej koncepcji wykładni w tym zakresie. Poszczególne rozdziały tej części

poświęcone są szczegółowym rozważaniom dotyczącym tego, w jaki sposób w procesie wykładni interpretator odtwarza wiedzę merytoryczną i cele prawa dla potrzeb przeprowadzenia wykładni funkcjonalnej.

Pierwszy rozdział w tej części w sposób bardzo systematyczny analizuje odtwarzanie wiedzy merytorycznej w oparciu o wiedzę ogólną i wiedzę ekspercką. W tym rozdziale szczególnie cenne są wykorzystywane przez Autora schematy tabelaryczne, które porządkują i formalizują rozważania. Rozdział ten zawiera także doniosłe teoretycznie rozważania dotyczące relacji pomiędzy momentem interpretacyjnym a odtwarzaniem wiedzy merytorycznej, uwzględniając problematykę dynamiczności wiedzy oraz potrzeby uwzględnienia jej zmiany w procesie odtwarzania wiedzy merytorycznej na potrzeby wykładni funkcjonalnej, mimo że jednocześnie nie uległ zmianie kształt słowny interpretowanych przepisów. W ten sposób Autor dokonuje wkładu w dyskusję na temat wykładni dynamicznej w prawie. Jednocześnie pokazuje, że nie da się prawidłowo interpretować tekstu prawnego bez analizy rzeczywistości, na którą prawo wpływa. W ten sposób nieco zaprzecza słuszności wyboru strukturalistycznej koncepcji języka, którą wcześniej uznał za bardziej adekwatną dla swoich rozważań niż koncepcja nominalistyczna. Wydaje się, że koncepcja strukturalistyczna jest mniej przydatna do analizy relacji języka ze światem ze względu na charakterystyczne dla strukturalizmu skupienie się na relacjach wewnątrzjęzykowych. Neopragmatyczne koncepcje języka, nazywane przez Habilitanta nominalistycznymi, skupiają się za to na relacji „słowo – świat” i są bardziej przydatne do analizy wpływu zmian w naszej wiedzy o świecie na funkcjonowanie języka, co pokazuję w części zawierającej uwagi polemiczne.

Bardzo cenne teoretycznie są zawarte w omawianej części trzy rozdziały poświęcone odtwarzaniu celu prawa z tekstu prawnego oraz z innych źródeł, a także odtwarzaniu innych wartości niezbędnych dla przeprowadzenia wykładni funkcjonalnej. Zaletą tych rozdziałów jest oparcie rozważań na konkretnych przykładach zaczerpniętych z tekstów prawnych, a także dostrzeżenie, że elementem odtwarzania celu z tekstu prawnego jest zjawisko „maksymalizacji określonego stanu rzeczy” (s. 160). Ponownie w tym przypadku widoczne jest ściśle powiązanie języka z rzeczywistością (stanami rzeczy), co może być traktowane jako argument za sięgnięciem po inne niż strukturalistyczne koncepcje języka, w szczególności te, które skupiają się na bliskiej relacji języka i świata.

Jeśli w omawianym rozdziale czegoś brakuje, to zastosowania rozróżnień obecnych w literaturze zagranicznej, w szczególności rozróżnienia zaproponowanego przez A. Baraka, który wyróżnił subiektywny i obiektywny cel aktu prawnego. Wydaje się, że odtwarzanie każdego z tych celów z tekstu prawnego może przebiegać w inny sposób, czego jednak Autor nie wykazuje ze względu na pominięcie wspomnianego rozróżnienia.

Wartościowe w omawianych rozdziałach jest dokonanie widocznej gradacji, polegającej na wskazaniu priorytetu tekstu prawnego jako źródła ustalania celów prawa nad innymi źródłami, np. nad materiałami legislacyjnymi, oraz podkreślenie wpływu norm wyższych hierarchicznie, w tym norm konstytucyjnych, na proces ustalania celów aktów niższego rzędu.

Ostatni rozdział omawianej części poświęcony jest modyfikacji wyników wykładni językowej za pomocą argumentacji z celu i funkcji normy prawnej. W rozdziale tym Autor najpełniej wykorzystuje przyjętą przez siebie strukturalistyczną wizję języka, co powoduje, z powodów przedstawionych poniżej w uwagach polemicznych, nieprzezwyciężalne trudności teoretyczne i filozoficzne. Ponieważ jednak wybór koncepcji języka jest osobistym wyborem Autora, efekty tego wyboru nie wpływają na jakość naukową pracy, a raczej wynikają z różnic metodologicznych pomiędzy Habilitantem a recenzentem. Nie powinny być więc one powodem formułowania pod adresem pracy zbyt daleko idącej krytyki. Należy jednakże wskazać, że ostatni rozdział części trzeciej, poświęcony jednemu z najbardziej doniosłych zagadnień, jakim jest modyfikacja wyników wykładni językowej przy pomocy wykładni funkcjonalnej, powinien być zdecydowanie dłuższy i bardziej dogłębny (rozdział ten liczy zaledwie 11 stron).

#### Część 4

Ostatnie część omawianej rozprawy jest częścią najkrótszą, jednak zarówno z praktycznego, jak i teoretycznego punktu widzenia jedną z kluczowych. Jak już wskazano, zawiera ona ponad 100 dyrektyw wykładni funkcjonalnej, sformułowanych na podstawie rozważań przeprowadzonych w pracy. Dyrektywy te są podzielone na dyrektywy ogólne, dyrektywy odtwarzania wiedzy merytorycznej, dyrektywy odtwarzania celu normy, dyrektywy odtwarzania innych wartości i systemowych uporządkowani ocen globalnych oraz dyrektywy modyfikacji znaczenia językowego.

Sformułowanie powyższych dyrektyw stanowi istotny wkład Autora w rozwój derywacyjnej koncepcji wykładni i jest bardzo konkretnym efektem rozważań teoretycznych przeprowadzonych w pracy. Jednocześnie, ze względu na przyjętą przez Habilitanta formułę ich wysłowienia i uporządkowania, świetnie komponują się one z dotychczas sformułowanymi dyrektywami składającymi się na derywacyjną koncepcję wykładni.

#### d. Uwagi polemiczne

Wobec każdej pracy naukowej można sformułować uwagi polemiczne. Tak jest także w przypadku ocenianej rozprawy habilitacyjnej. Kluczową uwagę polemiczną można zgłosić wobec dokonanego przez Autora w rozdziale czwartym wyboru koncepcji języka, którą uznaje on za najbardziej adekwatną dla prowadzonych przez siebie analiz, a więc z perspektywy której postrzega język prawny i formułuje dyrektywy jego funkcjonalnej interpretacji.

Na początku rozdziału czwartego Autor wskazuje, że w świetle dotychczasowego dorobku filozofii języka da się wyróżnić dwie konkurencyjne wizje języka i komunikacji: strukturalistyczną i nominalistyczną. Jak słusznie wskazuje Autor nie należy utożsamiać wyróżnionych wizji języka „z jakimiś konkretnymi filozoficzno-teoretycznymi poglądami na język. Są to raczej pewne typy poglądów, które mogą występować w ramach różnych orientacji teoretycznych i filozoficznych” (s. 42).

W ramach strukturalistycznej wizji języka „język postrzegany jest jako pewna abstrakcyjna struktura – system językowy” (tamże), a cechą tego systemu jest to, że jest on oddzielony od „reszty rzeczywistości” (tamże) oraz że ma głównie charakter semantyczno-syntaktyczny, a więc nie koncentruje się na kwestiach pragmatyki językowej (cechy podmiotu mówiącego, kontekst sytuacji mowy itp.). Jak wskazuje Autor, w tym ujęciu „czym innym jest więc język, a czym innym posługiwanie się językiem” (tamże).

Z kolei według nominalistycznego ujęcia języka „nie istnieje abstrakcyjny system językowy, język zaś sprowadza się w zasadzie do posługiwania się językiem (używania wypowiedzi językowych)” (tamże). W tym ujęciu język jest postrzegany „nie jako system lub struktura, lecz jako agregat zdarzeń, ewentualnie pewien proces” (s. 43). W tym ujęciu język ma głównie charakter pragmatyczny, a dla zrozumienia języka nie jest konieczne



uprzednie ustalenie akontekstowego znaczenia syntaktyczno-semantycznego, które następnie jest dookreślane przy pomocy czynników pragmatyczno-językowych.

Podstawowa różnica między wskazanymi koncepcjami języka to, jak określa to Autor, „regulatywna rola systemu językowego” (s. 42). Polega ona na zdolności norm językowych do regulowania zachowań językowych użytkowników języka. W ujęciu strukturalistycznym, w którym występuje pojęcie systemu, przyjmuje się, że zachowania językowe są regulowane przez spredefiniowane reguły językowe, co oznacza, że użytkownik języka jest związany normatywnie tymi regułami, a tym samym ograniczony w sposobie posługiwania się językiem. W przeciwieństwie do ujęcia strukturalistycznego, w ujęciu nominalistycznym taka kontrola nad zachowaniami użytkownika języka jest iluzoryczna, dzięki czemu uzyskuje on niemal nieograniczoną swobodę. Jak pisze Autor: „[w ujęciu nominalistycznym] ograniczenia w rozumieniu języka, jeżeli w ogóle istnieją, to nie pochodzą od abstrakcyjnych, systemowych reguł syntaktycznych i semantycznych. Źródłem tych ograniczeń będą raczej „przygodne” okoliczności związane z kontekstem pragmatycznym” (s. 43).

W świetle przedstawionej różnicy Autor decyduje się oprzeć rozważania prowadzone w pracy na strukturalistycznej wizji języka. Głównym powodem takiej decyzji jest potrzeba sformułowania normatywnego modelu wykładni, „realizującego w możliwie największym stopniu postulat intersubiektywnej uzasadnialności i kontrolowalności wykładni” (s. 45). Autor uznaje („bez wątpienia”, s. 45) ujęcie strukturalistyczne za lepiej realizujące postulat uzasadnialności i kontrolowalności.

Powyzsza decyzja w oczywisty sposób rzutuje na calosc rozważań prowadzonych w pracy. Z jednej strony samo dokonanie przedstawionego rozróznienia na dwa ujęcia języka jest niezwykle cenne i dowodzi wysokiej świadomości metodologicznej Autora. Wystarczy wskazać, że wskazany dylemat co do wizji języka, która powinna stanowić podstawę rozważań o wykładni, nie jest rozważany w pracach stanowiących kanoniczną podstawę derywacyjnej koncepcji wykładni. Z drugiej strony jednak decyzja Autora opiera się na zbyt wąskim, żeby nie powiedzieć redukcjonistycznym ujęciu nominalistycznych wizji języka. Jednocześnie prowadzi do odrzucenia koncepcji językowej, która mogłaby okazać się niezwykle przydatna dla rozważań nad funkcjonalnym i celowościowym aspektem języka. Obie kwestie wyjaśniam bliżej w kolejnych akapitach.

Nominalistyczna wizja języka w ocenianej rozprawie habilitacyjnej jest ujęta zbyt wąsko, ponieważ koncentruje się na pracach takich autorów, jak Richard Rorty czy Stanley Fish. Tym samym ujęcie to pomija prace innych filozofów języka, pracujących w paradygmacie antystrukturalistycznym, takich jak Saul Kripke, Hilary Putnam czy Ruth. G. Millikan. W efekcie nominalistyczna wizja języka zaprezentowana w pracy ogranicza się do autorów uznawanych za przedstawicieli poststrukturalizmu, co w sposób oczywisty ułatwia postawienie tezy, że jest to wizja języka niezapewniająca intersubiektywnej kontrolowalności interpretacji. Tymczasem prace innych autorów, sprzeciwiających się strukturalistycznej wizji języka zapewniają kontrolowalność i uzasadnialność wyniku interpretacji. Przykładem jest tutaj biologiczna wizja języka, zaprezentowana przez R. Millikan (np. w pracy z roku 2005 pt. *Language. A Biological Model*), w której niezwykle ważną rolę pełni tzw. funkcja stabilizująca języka, uniezależniająca znaczenie językowe od dowolnego wpływu konkretnego użytkownika. Oznacza to, że uogólnione twierdzenie, jakoby antystrukturalistyczne wizje języka nie zapewniały kontrolowalności wyniku wykładni, jest nie do końca prawdziwe.

Powyższa uwaga nie jest tylko uwagą o charakterze bibliograficznym, polegającą na wykazaniu pewnego pominięcia pozycji w literaturze przedmiotu. Poglądy filozofów takich jak R. Millikan pozwalają na bardzo płodną poznawczo analizę powiązań języka ze światem, która – jak pokazano powyżej – stanowi nieodzowny element rozważań na temat funkcji i celu prawa, które wszak realizują się nie w języku prawa, ale poza nim, w rzeczywistości, na którą prawo oddziałuje. Przecież Autor prowadzi rozważania, w których definiuje cel prawa i funkcje w kategoriach stanów rzeczy. Jednocześnie nie zauważa jednak, że strukturalistyczna wizja języka, skupiona na relacjach wewnątrzjęzykowych, nie jest w tym zakresie Jego sprzymierzeńcem. Wykorzystanie innych koncepcji neopragmatycznych, w tym także koncepcji F. Recanatiego, zaprezentowanej w pracy *Literal Meaning*, być może przekonałoby Autora do bardziej przychylnego spojrzenia na koncepcje języka nazywane przez Niego nominalistycznymi i przyczyniłoby się do jeszcze ciekawszego ujęcia relacji między znaczeniem językowym a funkcją o celem prawa.

Powyższe uwagi polemiczne nie zmieniają faktu, że przedstawione w pracy rozważania są doniosłe teoretycznie i praktycznie, analizy dogłębne, a charakter pracy w dużej mierze innowacyjny.

#### e. Źródła wykorzystane w pracy

Literatura wykorzystana w pracy jest wystarczająca. Bibliografia w większości obejmuje literaturę polską, ale zawiera także opracowania zagraniczne. Lista wykorzystanych pozycji, ze względu na tematykę pracy, powinna zawierać opracowanie A. Baraka, zatytułowaną *Purposive Interpretation in Law*. Praca ta powinna być także omówiona w rozdziale poświęconym identyfikacji celu na podstawie tekstu prawnego i innych źródeł.

#### f. Język pracy; strona edytorska

Praca jest napisana dobrym i komunikatywnym językiem naukowym. Od strony edytorskiej praca jest bez zarzutu.

## 2. Ocena pozostałego dorobku naukowego Habilitanta

Dorobek naukowy uzyskany przez Habilitanta po uzyskaniu stopnia doktora nauk prawnych (2011) został istotnie powiększony. Oprócz omówionej w części poprzedniej monografii habilitacyjnej, Dr Bogucki opublikował kilkanaście artykułów naukowych poświęconych co do zasady zagadnieniom wykładni prawa. Wśród tych opracowań znajdują się artykuły poświęcone tak doniosłym teoretycznie i praktycznie zagadnieniom, jak kwestia zakończenia procesu wykładni, kwestie związane z rozumieniem i stosowaniem zasad prawa, czy zagadnienia związane z wykorzystywaniem w ramach wykładni funkcjonalnej zasady *in dubio pro libertate*.

Część ze wskazanych kilkunastu opracowań Habilitant przygotował we współpracy z innymi autorami, w tym najczęściej we współpracy z dr Agnieszka Choduń i prof. Maciejem Zielińskim. Fakt publikacji takich opracowań należy uznać za zdecydowaną wartość dorobku Habilitanta. Dowodzi ona umiejętności pracy w zespole, która jest niezbędna dla osiągnięcia ciekawych rezultatów badawczych we współczesnej nauce. Po analizie tych opracowań,

które Habilitant przygotował we współpracy z innymi autorami, należy stwierdzić, że deklarowane w dokumentacji przewodu habilitacyjnego proporcje wkładu Habilitanta w przygotowanie tych opracowań, szacowane na ok. 50 %, są wiarygodne w świetle tematyki tych opracowań zestawionej z zakresem zainteresowań naukowych Dra Boguckiego.

Dostępne bazy naukowe, takie jak Scopus, Web of Science czy Google Scholar nie dostarczają wystarczających danych parametrycznych dla oceny dorobku Habilitanta. Dwie pierwsze z nich są jednak najczęściej nieadekwatne dla dorobku w zakresie nauk prawnych, ponieważ nauki te najczęściej koncentrują się na opracowaniach pisanych w języku polskim, których bazy Scopus i Web of Science nie rejestrują. Baza Google Scholar zawiera publikacje Dra Olgierda Boguckiego, a jej analiza wskazuje na to, że publikacje te są cytowane. Przykładowo, monografia habilitacyjna opublikowana w roku 2016 została zacytowana pięć razy, a praca doktorska dziewięć razy. Habilitant publikuje także swoje prace w międzynarodowym serwisie akademickim „Academia.edu”, co pozwala Mu udostępnić wyniki swoich badań międzynarodowej społeczności akademickiej.

Za inną silną stroną dorobku Habilitanta należy uznać to, że dorobek ten jest skoncentrowany na polu tematycznym wykładni prawa. Czasami uznaje się, że rozproszony dorobek naukowy, a więc taki, który dotyczy wielu obszarów tematycznych, niepowiązanych ze sobą, stanowi zaletę. Nie jest to podejście właściwe. Biorąc pod uwagę poziom skomplikowania zagadnień, z którymi przychodzi się mierzyć współczesnej nauce, należy stwierdzić, że jedynie poświęcenie kilkunastu czy nawet kilkudziesięciu lat pracy naukowej wyraźnie zarysowanemu polu tematycznemu jest konieczne, aby osiągnąć zadowalające rezultaty. W tym sensie skoncentrowanie dorobku naukowego Dra Boguckiego na obszarze wykładni prawa jest strategią, która prowadzi do pogłębionej refleksji nad badanymi zagadnieniami i unika częstej współcześnie powierzchowności rozważań teoretyczno- i filozoficznoprawnych.

Uwagę o skoncentrowaniu się na wyraźnie zakreślonym polu badawczym oraz decyzji Habilitanta o pogłębieniu prowadzonej refleksji na tym polu zamiast jej rozszerzania na pola inne, należy odnieść także do relacji między pracą doktorską Dra Boguckiego a jego rozprawą habilitacyjną. Porównanie wyłącznie tytułów obu prac może prowadzić do wniosku, że dotyczą one podobnego tematu – wszak w obu tytułach pojawia się zagadnienie wykładni funkcjonalnej. Dogłębne porównanie obu prac wskazuje jednak na zupełnie odmienny charakter obu opracowań. Praca doktorska jest w dużej mierze analizą praktyki orzeczniczej

najwyższych organów władzy sądowniczej w Polsce, w tym Trybunału Konstytucyjnego, Sądu Najwyższego oraz Naczelnego Sądu Administracyjnego. Stanowi więc ona w rzeczywistości badanie empiryczne praktyki orzeczniczej w zakresie stosowania przez najwyższe organy sądowe wykładni funkcjonalnej, badanie, które jest oczywiście uzupełnione analizą teoretycznoprawną.

Dalsza praca naukowa Habilitanta, prowadzona po uzyskaniu stopnia doktora, wskazuje, że po dogłębnym poznaniu praktyki orzeczniczej dokonał on analizy filozoficznej zagadnienia wykładni funkcjonalnej, która dalece przekraczająca rozważania dokonane w doktoracie. Proces tego pogłębienia refleksji widoczny jest szczególnie w opracowaniu opublikowanym w roku 2014, a więc trzy lata po uzyskaniu doktoratu, zatytułowanym „Teorie języka a pluralizm wartości w kontekście teorii wykładni prawa” (RPEIS, z. 4, 2014). Opracowanie to zawiera bardzo interesującą analizę wpływu teorii języka na prowadzone w teorii prawa rozważania o wykładni, będąc tym samym istotnym wzbogaceniem instrumentarium naukowego Habilitanta. To instrumentarium zostało następnie użyte w pracy habilitacyjnej, która w porównaniu z doktoratem jest monografią o wiele bardziej filozoficznie i teoretycznie zaawansowaną. Pozwala jej to być jedną z najważniejszych pozycji analizujących zagadnienie wykładni funkcjonalnej w literaturze polskiej.

Co więcej, jak wykazano w poprzedniej części niniejszej oceny, praca habilitacyjna Dra Boguckiego osiągnęła poziom zaawansowania, który pozwala jest stanowić wartościowe uzupełnienie derywacyjnej koncepcji wykładni. Osiągnięcie takiego poziomu naukowego nie jest w żadnym wypadku rzeczą prostą, biorąc pod uwagę niezwykle wysoką wartość naukową koncepcji derywacyjnej. Fakt, że praca habilitacyjna stanowi istotne rozwinięcie derywacyjnej koncepcji wykładni w obszarze wykładni funkcjonalnej, jest najlepszym dowodem na to, że jest ona nieporównywalnie bardziej zaawansowana teoretycznie niż praca doktorska. Ta ostatnia, mimo swojej niewątpliwej wartości ze względu na empiryczną analizę orzecznictwa, nie stanowiła rozwinięcia teoretycznego derywacyjnej koncepcji wykładni, a była raczej jej oryginalnym zastosowaniem do analiz praktycznych. Powyższe porównanie pracy doktorskiej i rozprawy habilitacyjną uzasadnia tezę, że dorobek Habilitanta uległ zdecydowanemu powiększeniu i jakościowemu ulepszeniu po uzyskaniu doktoratu.

Na podstawie dokumentów przedstawionych przez Habilitanta można stwierdzić, że jego aktywność dydaktyczna i organizatorska jest istotna. Istotna jest także aktywność

konferencyjna, choć w tym zakresie nieco niżej należy ocenić aktywność międzynarodową Dra Boguckiego. Z całą pewnością aktywność konferencyjna mogłaby być mniej skoncentrowana na wydarzeniach naukowych odbywających się w Polsce, co nadałoby pracy naukowej Habilitanta bardziej uniwersalny, międzynarodowy charakter.

Konkludując, stwierdzam, że dorobek naukowy uzyskany przez Habilitanta po uzyskaniu stopnia doktora stanowi znaczny wkład w rozwój reprezentowanej przez Habilitanta dyscypliny naukowej, a Jego aktywność naukowa spełnia ustawowe kryterium istotności.

### 3. Konkluzja

Stwierdzam, że zarówno rozprawa habilitacyjna, jak i dorobek naukowy dra Olgierda Boguckiego spełniają wymogi określone w ustawie z 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki, i mogą stanowić podstawę do dalszych czynności przewodu habilitacyjnego.



[Marcin Matczak]